

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce  
na str. 1,2,3. m. 300., w tekście m. 250  
Nekrologi 300 mk. zwyczajnie 150 mk.

Adres Redakcji i Administracji  
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 9:  
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poi

PRENUMERATA WYNOSI:

w Kaliszu miesięcznie 1150 Mk.  
Z odnośnikiem do domu 1200 Mk.  
Na prowincji z przesyłką  
pocztową 1450 Mk.  
Zagranicą 2800 Mk.  
Cena pojed. egzemplarza 60 Mk.

№ 249 (7288).

Środa, dnia 1 Listopada 1922 r.

Rok XXX

## Stylowy

Dzisiaj premiera

Tylko 3 dni.

# Tancerz nieznany

Wstrząsający dramat  
w 5 aktach według  
dzieła

TRISTANA BERNARDA,  
wytwórni  
Paryskiej „Osso”.

W rolach głównych **J. Caprice i Creighton Hale.** — Nad program: **Dwadzieścia minut w Kanadzie.**  
Początek codziennie o godz. 6 wieczorem, w soboty, niedziele i święta o godzinie 5 po południu.

Anons: Od czwartku, dnia 2 listopada

„Król Paryża”

Handel Win, Wódek i Towarów Kolonialnych

# H. Biskupski Kalisz

po gruntownym przerobieniu i odświeżeniu został zaopatrzo-  
ny w wyborowe gatunki wszelkiego towaru.

## Restauracja „CAFÉ IMPERIAL”

w Kaliszu, ul. Józefiny № 13.

Zawiadania Swoich Szanownych Gości że od  
Niedzieli d. 29 b. m. odbywać się będą

### KONCERTY

Znanego Trio z Warszawy

pod kie-  
runkiem p. **S. MITMANA**

Ulubieńca Warszawskiej Publiczności i b.  
pierwszego skrzypka orkiestry operowej teat-  
ru Wielkiego.

z uszanowaniem  
Józef Kieler.

## TELEGRAMY.

### Przewrót we Włoszech

RZYM. Godzina 15. Wobec tego, że Salandra  
odmówił tworzenia gabinetu, król powierzył tę misję  
Mussolinjemu.

BERNO. Komitet wykonawczy faszystów wydał ma-  
nifest oświadczający, że faszyci maszerują na Rzym.  
Wszelka władza została przekazana komitetowi wyko-  
nawczemu, złożonemu z członków. Władza komitetu  
ma charakter dyktatury.

Manifest zaznacza w dalszym ciągu, że faszyci  
podejmują walkę przeciwko polityce pozostawionej ener-  
gji, a nie przeciw władzy publicznej. Manifest koń-  
czy się następującym wezwaniem: Faszyci wezwali  
Włoch, łączcie wasze siły. Powinniśmy zwyciężyć i  
zwycięzcy.

RZYM. Faszyci wydali rozkaz dzienny do ofice-  
rów i żołnierzy wojsk włoskich. Wskazują on na  
to, że ruci jest skierowany ani przeciw Włochom  
ani przeciw trólowi. Faszyci życzą sobie tylko, aby  
król Wiktor Emanuel był istotnie królem i nie słu-  
chał rad obcych ministrów.

RZYM. Władze podjęły szerokie środki ostroż-  
ności. Oddziały kawalerji ustawiono na placach, u wy-  
lotu mostów, których strzegą żołnierze z nasadzony-  
mi bagnietami oraz armaty. Według „Il Mondo” woj-  
ska otrzymały już goryczy rozkaz przeszkodzenia  
wstąpieniu do Rzymu oddziałów faszystów.

### Doktor

## S. WAŁCHOWICZOWA

ALEJA JÓZEFINY 13, FRONT, II PIĘTRO.

Choroby wewnętrzne i dziecięce.  
**ANALIZY** moczu, kału, płwocin, sokū  
żołądkowego i krwi (na syfilis i inne.)

Przyjmuje od 9—11 i od 4—6 po poł.

Oddziały faszystów pochodzące z Pizy, Viareggio,  
Florencji, Neapolu i Liworno zostały w drodze za-  
trzymane. Władze wojskowe wstrzymały wczoraj o go-  
dzinie 10 rano ruch kolejowy. Pociągi wycofano do  
remiz. Ponadto na przestrzeni 200 metrów zerwano  
szyny na linii kolejowej Rzym—Civita—Vecchia.

PARYŻ. „Matin” donosi z Medjolanu: Ogłoszo-  
no tu stan obłężenia. Faszyci ufortyfikowali swoją  
kwatery główną oraz zajęli szkołę politechniczną.

Nacjonalisci wydali dekret w sprawie mobilizacji  
powszechnej wszystkich członków w celu utworzenia  
rządu wyłącznie nacjonalistycznego.

MEDJOLAN. Faszyci zajęli w ciągu nocy kosza-  
ry bersaljerów.

### Ustąpienie prezydenta miasta

WARSZAWA 31. Prezydent miasta p. Stanisław  
Nowodworski zgłosił rezygnację ze swego stanowiska,  
wobec powołania go na stanowisko sędziego Najwyż-  
szego Trybunału Administracyjnego.

### Pomnik wdzięczności Ameryce

WARSZAWA 31. W niedzielę w godzinach  
popołudniowych, po uroczystym nabożeństwie  
w katedrze, które celebrował ks. kardynał Ka-  
kowski i po wygłoszeniu podniosłego słowa Bo-  
żego przez ks. prof. Szlagowskiego, odbył się  
akt odsłonięcia pomnika wdzięczności Ameryce  
na placu Hoovera obok posągu Mickiewicza.

Przybyli w uroczystym pochodzie z katedry  
przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego  
władz miejskich, oraz delegaci cechów ze szian-  
darani, szkół i instytucji dobroczynnych zatrzy-  
mali się na skwerze przed pomnikiem. Frontem  
do Krakowskiego Przedmieścia stanął pluton  
wojska w pełnym rynsztunku bojowym; od stro-  
ny pomnika Mickiewicza zajęła miejsce orkiestra

## Dr. P. KLINGER

SPEJALISTA

chorób wenerycznych i skórnych  
.. (analizy krwi na syfilis) .. 1402

przyjmuje codziennie: od 9—10 i od 4—7,  
w niedziele i święta od 11—1. Towarowa 3, I p.

Sala Tow. Muzycznego

## Koncert Trio Wilkomirskich.

w sobotę 4 listopada 1922 r.

Na restaurację Kościoła odbę-  
dzie się koncert Trio  
WILKOMIRSKICH.

Na program złożą się utwory: S. Tarni-  
jewa, S. Rachmaninowa, A. Skriabina,  
Prokofiewa, Protopopowa.

Bilety wcześniej nabywać można w cu-  
kierni W-go pana Mayera.

reprezentacyjna komendy miasta z mjr. Siel-  
skim na czele. Trotuary i jezdnię załazy nie-  
przejrzane tłumy publiczności, dekorowanej suto  
chorągiewkami o barwach amerykańskich.

Kardynał Kakowski dokonał aktu poświę-  
cenia, poczem po przeczytaniu wstęgi przez Marszał-  
ka Sejmu Trampczyńskiego przemówił wice-pre-  
zes komitetu budowy pomnika p. L. Kotnowski,  
Następnie imieniem municypalności stołecznej  
przemawiał prezes Baliński, imieniem związku  
miast polskich prezydent Nowodworski.

Wzruszającym epizodem było przemówienie  
dziecka polskiego, jednego z wielu ocalonych od  
śmierci głodowej dzięki humanitarnej akcji Ame-  
ryki pod przewodnictwem Hoovera. Następnie  
dał wyraz szczeremu swemu uczuciu żołnierz  
polski.

Posel pełnomocny Stanów Zjednoczonych  
p. Hughes Gibson odpowiedział na te wszystkie  
pełne serdeczności przemówienia i w imieniu rzą-  
du Stanów Zjednoczonych dziękował za sponta-  
niczny objaw uznania dla akcji, którą jego ojczy-  
zna uważała za swój święty obowiązek.

Po ukończeniu uroczystości p. Gibson był prze-  
dmiotem gorących owacji ze strony oblegającej  
jego automobil publiczności.

### Faszyci panami sytuacji

WIEDEN. Według ostatnich wiadomości z Rzymu  
stali się faszyci panami sytuacji, zdołali onj opa-  
nować wszystkie najważniejsze punkty miasta oraz węzły  
uliczne. Zamierzona kontrakcja ze strony socjalistów  
nie doszła do skutku, gdyż na tajnym posiedzeniu  
socjalistów i komunistów nie doszło do porozumie-  
nia w sprawie środków, jakie stosować należy celem  
sparaliżowania akcji faszystów. W zrozumieniu po-  
wagi położenia król przerwał rokowania z kierujące-  
mi osobistościami i rozpoczął pertraktacje z Musso-  
linim, któremu powierzył misję tworzenia gabinetu.  
Według oświadczenia Mussolini'ego 7 tek w gabi-  
necie obejmą faszyci, 4 demokraci, 3 partja katoli-  
cka.

## KINO-TEATR

## „Polonia“

Górnośląska (Wrocławska) 50.

Tylko kilka dni.

Początek o godz. 6, ost. godz. 9.15  
w niedziele i święta o godz. 3.30.

Niebywale arcydzieło kinematograficzne pod tytułem:

## Straceńcy z nad Adrji

monumentalny dramat w 6 aktach z niepospolitą — Astą Nielsen i słynnym artystą Bruno Decarli w rolach głównych.

Akcja odbywa się pod jasnym niebem Dalmacji. Niebywały przepych, przepiękna wystawa, niepospolita treść, doskonała gra.

## Odbudowa kraju

Łatwą do zrozumienia jest niecierpliwość społeczeństwa polskiego, które, będąc świadkiem cudownego odzyskania niepodległości swego kraju, chciałoby ten kraj, widzieć wspaniałym, odbudowanym i rozbudowanym pod każdym względem. Zapomina się o przysłowiu znanym we wszystkich językach europejskich, „nie odrazu Paryż zbudowano”. Istnieją niewątpliwie okresy czasu, w których rozbudowa krajów i miast szybciej lub wolniej postępuje. My, niestety, żyjemy w czasach, w których wojna w mniejszym stopniu cały świat, a przynajmniej całą Europę dotknęła. Na ziemiach naszych, jak długie i szkie, wszystkie większe budowle, zarówno państwowe, jak i prywatne, od początku wojny pozostawione były swemu losowi i ulegały często kroć zniszczeniu od kwaterujących w nich wojsk różnych narodowości tak, iż w chwili objęcia wania przez władze polskie znajdowały się w szkie, zwłaszcza państwowe, w stanie mniejszego lub większego upadku. To też przed oddaniem ich do użytku, jak to zaznacza sprawozdanie Ministerstwa robót publicznych, musiały uległy gruntownemu remontowi. Prace postępują wciąż naprzód, jednakże tylko w części mogły być dotąd wykonane, gdyż Skarb Państwa nie jest w stanie zadosyć uczynić zaraz wszystkim potrzebom.

W ciągu półtora roku, od sierpnia 1920 do końca roku 1921, jedynie tylko na cele remontu gmachów państwowych wydatkowano 574 milionów mk. pol., za którą to sumę doprowadzono do stanu używalności 274 budynków różnych rozmiarów. Wśród nich tak znaczne obiekty, jak gmach ministerstwa Skarbu, pałac Rady ministrów pałac Prymasowski w Warszawie, pałac Branickich, w Białymstoku, gmachy klasztorne, w których znalazły pomieszczenie województwa kresowe itp. Wykonano również cały szereg daleko idących robót remontowych dla przystosowania gmachów na cele szkolnictwa wyższego i średniego.

Licząc się z ogromnymi trudnościami, jakie napotymano w tym czasie sfinansowanie i wykonanie nowych budowli, ministerstwo robót publicznych przeprowadziło budowę tych nowych gmachów, które ze względu ogólnopństwowych okazały się niezbędnymi. Zamierzenia w tym kierunku, zakreślone początkowo na dość rozległą skalę, wskutek późniejszego spadku waluty musiały uległy częściowemu wstrzymaniu i znaleźć rozwiązanie na innej drodze. Zapoczątkowano jednak i posunięto daleko budowę kilku dziesięciu domów dla urzędników w Warszawie a kolonji na mniejszą skalę w Krakowie, Kielcach, Lublinie, Białymstoku i in.

Jakie trudności wywołał spadek waluty naszej postępujący w ślad za tym spadkiem wzrost cen, dość przytoczyć kilka pozycji z następującego ich zestawienia: kiedy w r. 1914 1 mtr. sześć zabudowanej przestrzeni 4-pięt. domu mieszkalnego o przeciętnym wykonaniu kosztował w rublach—8 rbl., to w r. 1921-ym w styczniu cena jego wynosiła 3.400 mk. pol., w listopadzie doszła 14.500 a teraz dochodzi do 70.000 mk., 1000 szt. cegły w r. 1914 kosztował w rublach 14 rbl., w styczniu 1921 dochodził do 5.500 mk. pol., w listopadzie 1921 do 18.00

mk. pol. teraz kosztuje do 54.000; jedna godzina pracy robotnika wykwalifikowanego kosztowała 20 kop, w styczniu 1921 doszła do 74.5 mk. pol., w listopadzie z. r. do 293 mk. pol. a teraz dochodzi do 830—1000 mk.

Pomimo jednak tak uciążliwych warunków w zakresie cen w okresie wspomnianym (do końca r. 1921) w samej tylko okręgowej dyrekcji robót publicznych m. Warszawy zremontowano 33 budowle kosztem 215 milionów 617 tysięcy a wzniesiono nowych budowli za 8694 milionów 923 tysiące. W całym kraju dla wszystkich województw i poszczególnych ministerstw zremontowano 274 gmachów kosztem 574,746 milionów a wzniesiono 127 nowych budowli za 981,273 milionów. Dowodzi to jak energicznie i szybko kraj nasz się odbudowuje. Nie ulega wątpliwości, że odbudowywałyby się jeszcze szybciej energicznie, gdybyśmy się znaleźli w ustalonych warunkach walutowych.

## Kupiectwo a wybory.

Czytamy w „Głosie“:

Kupcy warszawscy mają słuszną pretensję do swoich przywódców w „Stowarzyszeniu Kupców polskich“, że w sprawach wyborczych nie poszli tak, jak im nakazywała jednomyślna uchwała pierwszego zgromadzenia kupiectwa warszawskiego w tej sprawie.

Uchwalono wtedy, że pod hasłem odrodzenia gospodarczego Polski zawiąże się w Warszawie grodzki komitet wyborczy kupców polskich, gdzie indziej zaś komitety wojewódzkie, bezpartyjne, że nie zapędzą kupiectwa na żadne partyjne podwórko.

A tymczasem co się stało? Oto prawica sejmowa powierzyła dwu pseudo-kupcom pp. Feliksowi Zielińskiemu i dr. Konradowi Ilskiemu, tudzież radcy prawnemu Stow. Kupców, adw. Chelmońskiemu, sprawę przeciagnięcia organizacji kupców do „Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej“ i zagrała na ambicjach ludzkich obiecanką mandatów dla dwóch najwybitniejszych działaczy spośród kupiectwa, tudzież dla ich radcy prawnego w nagrodę za dobrze po adwokacku obroniony interes polityczno-wyborczy.

Obietnica, że pp. Chelmoński i Wartalski (dyrektor biura Stow. Kupców) znajdą się na liście narodowej liście kandydatów do Sejmu, a p. Bogusław Herse na liście do Senatu—i to wystarczyło przywódcom kupiectwa warszawskiego, aby się sprzeniewierzyli własnym uchwałam i za cenę obiecanki, nie równoznacznej bynajmniej z mandatem, zaprzędać prawicy całe kupiectwo.

Endecy byli na tyle łaskawi, że obiecali jeszcze tej trójce przyznać ewentualnie prawo naństwo osobnej sekcji gospodarczej w Związku Ludowo-narodowym—ale wzamian za to wzięli od nich deklaracje, że złożą oni mandaty, o ile by mieli stanąć kiedykolwiek w sprzeczności z uchwałami Związku Ludowo-narodowego.

To ostatnie jest niczem innym, jak tylko skrupowaniem swobody ruchów przyszłych przedstawicieli kupiectwa w Sejmie, czy Senacie. Mogą się bowiem oni ewentualnie kiedyś znaleźć w takiej sytuacji, że interes zawodu, który ich wysłał do

tych ciał, będzie zgoła inny, niż interes partji politycznej, której się zaprzędał i wtedy wygra nie oni, tylko ta partja, która w najlepszym razie zmusi ich do złożenia mandatów. Zazwyczaj praktykuje się inaczej: poseł, który nie zgadza się na uchwałę swego klubu, występuje zeń i uprawia nadal swój mandat poselski, aby wedle najlepszej wiedzy i woli bronić interesów swoich wyborców. W tym wypadku przezorność endecji poddyktowała jej co innego, a bezkrytyczność kilku jednostek wśród kupiectwa, opanowanych ambicją posłowania, zaślepiała ich i zawiodła na... „dziadków o gró!“, skąd się już nie wraca!

Trzeba, aby się o tem dowiedział ogół kupiectwa polskiego, który gołów dać się wziąć na piękne hasła Boga i Ojczyzny—a nie wie, że poza niemi kryje się obłuda i pospolite szachrajstwo wyborcze.

Endecji potrzebne są głosy kupców warszawskich, aby zdobyć kilka mandatów w stolicy. Gdyby nawet kandydaci kupiectwa z listy ósemki zostali wybrani—to przecież grożą im zawsze konsekwencje tej nieopatrznie złożonej deklaracji. Klub Endecji złożony z różnych warstw społecznych ze sobą pod względem ekonomicznym, może nie uznać postulatów kupiectwa i przedstawicielom tego ostatniego pozostań wtedy tylko otwarte do wyjścia z Sejmu na zawsze...

Czy po to zapędza się teraz całe kupiectwo na podwórko wyborcze prawicy?!

Czy kandydaci na posłów mówią o tem swoim wyborcom kupcom? Czy uświadamiają ich o grożącym im niebezpieczeństwie? Czy wogóle pytają o zdanie?

A przecież ogół kupiectwa to uświadomiona część naszego społeczeństwa, która niejednokrotnie złożyła dowody swej dojrzałości obywatelskiej. Powinni się i teraz znaleźć w tym stanie ludzie, którzy otworzą oczy ogółowi jego na to, (kto) chce go zaprowadzić pycha i ambicja paru jednostek, olśnionych mirażem mandatu.

Kupujcie 8%  
Pożyczkę złotą!

PIJAKI!

„Krak. Głos. Mieszcz. pisze: Okres wyborów stanowi u nas jakby tradycją uświęconą żniwo kłamstwa, potwarzy i oszczerstw. Szeja kalumnji, rzucana szczerą ręką niesumiennych podżegaczy, wydaje zatrute plony. Prym w tej niechlujnej robocie wiedzie stronnictwo, które niedarmo pieczętuje się ósemką. Instynktownie obrało tę liczbę, liczbę ósmego przykazania które głosi. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu. Nikt bardziej w Polsce nie pamił się więcej kłamstwem, nikt smrotniej nie bluździ oszczerstwem, nikt bezwzględniej nie depce prawdy, jak stronnictwo ósmego przykazania.

Okazało się to podczas niedawnego wiecu w Rzeszowie i Nowym Tangu. Oto kapłan katolicki, ks. Kazimierz Lutosławski, wyraził się tam, że nasze mieszczaństwo, to pijaki! Jest to napaść niesłychana, tem niezwyklesza, że wyszła z ust polskiego kapłana, z ust człowieka, który z natury swego stanowi ska, powinien krzewić miłość i zgodę, który powinien dochowywać wiernie przykazań Boskich, nawet przykazania ósmego, choć przeciw niemu walczy. Ksiądz Lutosławski nie zawahał się rzucić oszczerstwo na cały stan mieszczański, nie zawahał się podać w pogardę stan, który głęboką swą wiarą był zawsze ostoją kościoła katolickiego w Polsce, a jego kapłanów stawiał między pierwszymi w narodzie. Lecz stan mieszczański na tyle jest dojrzały, że potrafi odróżnić wiarę od kapłana. Oddaje kościołowi co należy, napiętnuje odpowiednio domagógów, którzy plamiąc sukienkę kapłańską, miotają się tak, jak ks. Lutosławski to czyni, na fundamentalne nauki wiary, na ósme przykazanie Boże.

Obrzucenie błotem najwzięjszych synów kościoła przez jego kapłana, to obrazek na rękę bolszewicki wyjęty żywcem z krajiny czynowirów i na'aja. Ks. Lutosławski pokusił się o tę smutną sławę. — Wprowadza u nas, w Małopolsce, zwyczaj rcs'js'ie. Dobrze to może dla sfer, z których wyszedł ks. Lutosławski, ale u nas nikt, chwalał Bogu, nie tęskni

Każdy rzemieślnik, kupiec, przemysłowiec, urzędnik, emeryt i inwalid — słowem

Każdy mieszczanin  
14 glosuje na nr. 14

# 12 Robotniku i pracowniku wszelkich zawodów!

Przypomnij sobie, jak żyłeś za rządów centrowych Ponikowskiego? Ile wówczas kosztował chleb?

Przejrzyj listy kandydatów sejmiku z obozów prawicy i lewicy?

## A ZROZUMIESZ,

że tylko mądre, pełne rozważli i spokoju rządy centrowe dadzą istotny dobrobyt warstwom pracującym Polski. Głosuj zatem na listę

# № 12!

za carem-batiuszką, ani za batiuszkami pokroju ks. Lutostawskiego. Niech swą osobą i swymi manierami uszczęśliwia inne, bardziej „i-tj-nne“ kraje. My tu mieszczańskie w Małopolsce, obejdziemy się bez oszczerców, którzy nadużywając powagi kapłańskiej, przynoszą na grunt polski metody walk rosyjskich.

Te obrazę dobrze sobie w pamięci zakarbuje mieszczaństwo małopolskie w czasie wyborów. Wiary jego katolickiej nie zachwieje nawet legjon Lutostawskich. Bo wiadomo: dłużej klasztoru niż przeora. — Lecz wiedzieć będzie odtąd mieszanie, kto zacy jest lista ósma i jej prorocy. Zapamięta to sobie mieszczaństwo: kłamstwo, krzywoprzysięstwo — i program ósemki.

iność za oglądanie miast na swą duchową przewodniczkę — Chjenę.

Tym razem jednak niezastłuzone spotykają Chjenę zarzuty. Nie ulega bowiem wątpliwości że ci, którzy wywołują drożyznę bez względu na to, czy płaciliby składkę na Chjenę, lub nie — skorzystaliby z każdej sposobności, aby bliźniego obdziżyć.

Tylko stanowcza postawa rządowych władz wobec zakusów cichych i jawnych zwolenników Chjeny spekulujących na wywożeniu zboża za granicę może zardzić dalszej klęsce drożyznianej.

Ustępliwość rządu wobec interesów wielkiej własności, jaką stosuje się dla zaznaczenia bezpartyjności sfer rządzących sprzyja tylko ongji spekulacyjnej.

wiarą w zwycięstwo, z bagnietem w rękę szli z brawurą na wroga i gnęli.

Zwyciężyli, spełnili swój obowiązek względem Ojczyzny, pozostawiając ból, smutek i groby rozrzucane po cmentarzyskach całego kraju.

Czy i społeczeństwo przewali, aby ich groty były pozostawione na pastwę losu czy i serca Wasze będą tak nieczułe, żeby skromnym datkiem nie przyjąć z pomocą miejscowemu Zarządowi Załobnego Krzyża.

Tej pomocy od Was oczekujemy jedną z palących kwestji jest sprawa ogrodzenia cmentarza pod Majkowem. Jeszcze w tym roku Zarząd przystąpi do wykonania tego planu, o ile społeczeństwo poprze.

Do Was, więc Rodacy, ślemy gorącą prośbę o pomoc.

### — OGRANICZENIA UŻYWALNOŚCI CZAPKI STUDENCKICH.

Senat akademicki uniwersytetu warszawskiego zaakceptował w tych dniach przedstawiony mu jeszcze w lecie wniosek zarządu Tow. Bratniej Pomocy studentów, w sprawie noszenia białych czapek studenckich.

Zgodnie z wnioskiem tego towarzystwa prawo noszenia czapki przysługuje nie studentom uniwersytetu wogóle, lecz wyłącznie członkom Bratniej Pomocy.

Tymczasem jednak białe czapki noszą prawie wszyscy studenci i wiele studentek, a nawet nie studenci. Od połowy jednak listopada zarząd Bratniej Pomocy ma zacząć ściśle przestrzegać i dochodzić swych praw do czapki; wydać w tej sprawie specjalne zarządzenia.

### — SPIS GAZET I CZASOPISM.

Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1922 wyszedł na kładem Biura ogłoszeń Teofila Pietraszaka w Warszawie: Część pierwsza: Wykaz gazet i czasopism w alfabetycznym porządku nazw. Część trzecia: Codzienna prasa polska oraz pisma urzędowe. Część czwarta: Zawodowa i specjalna prasa polska. Część szóstą: Polska prasa poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

### — „ILUSTRACJA WARSZAWSKA“

Exemplarz nowy (3-ci) „Ilustracji Warszawskiej“ już się ukazał w ozdobnej różnokolorowej szacie, rywalizując z zagranicznymi wydawnictwami tego rodzaju. Na treść numeru prócz niezwyklej obfitości aktualnych ilustracji, następujące ciekawe lub oryginalne w pomysłach składają się artykuły: Amerykański plan wystawy światowej. Jak panna Jadłarzanka (herbu Lubomirskich) została księżniczką w Warszawie. O iary hajdamaków. St. Grabowskiego: Wędrowka ludzi i duchów w Zaduszny dzień (poezja). Zdjęcia ilustrowane w miast amerykańskich. Tajemnice m. żatek. Humor. Mody. Zagadki do milionowej nagrody itd. Redakcja i administracja „Ilustracji Warszawskiej“ Warszawa, Sienna 23.

### W OBRONIE OFICERÓW AKADEMIKÓW.

W głośniejszej sprawie artykułu „Polski Zbrojnej“ przeciwko studentom oficerom odkomenderowanym na studia do wyższych uczelni cywilnych ogłosił protest władze uniwersyteckie z rektorem na czele, a także komitet wykonawczy ogólnego zjazdu polskiej młodzieży akademickiej. W potęgę młodzieży, podpisany przez przedstawicieli wszystkich ugrupowań politycznych, czytamy: Zarzuty i insynuacje, pomiezone w artykule p. Andrzeja Sienkiewicza w „Polsce Zbrojnej“, są obiektywnie kłamstwem, a w odniesieniu do odkomenderowanych oficerów akademików — oszczerstwem.

### — PODPALENIE.

We wsi Nowolipsk, gm. Chocz, jakaś mściwa dłoń podłożyła ogień pod zabudowania Ignacego Kuczkowskiego, wyrządzając mu straty na 5 milionów mk., gdyż pastwą płomieni padł dom mieszkalny, stodoła, obora i narzędzia rolnicze.

## O jedność.

(Kor. z Koźminka).

Nie wszyscy widocznie Polacy są zadowoleni z nowych praw polskich, bo chociaż Sejm nasz uchwalił równość, to jest równe prawa i równe obowiązki. W naszej parafji znalazł się jednak obywatel katolik, który korzysta z równych praw, ale nie chce ponosić ciężarów na równi z innymi obywatelami Państwa.

W naszej parafji wieża na kościele groziła runięciem, więc ks. kanonik Brylik zwołał na radę całą parafję, na której uchwalił jednogłośnie płacić po tysiąc marek z morgi na przebudowę wieży. Jeden tylko właściciel dużego majątku Chodybek p. Biedowski zaprotestował i odwołał do dawniej obowiązujących praw rosyjskich, które pod tym jedynym względem brały obywatela na obronę przeciwko chłopom.

Adwokat kaliski p. Wyganowski umotywował dawnymi paragrafami protest i skargę wysłał do Ministerjum.

Roboty rozpoczęto — pierwsza pani Żywanowska wzorowa obywatelka, która zboże swoje sprzedaje tylko kupcom polskim, złożyła podług uchwały pół miliona mkp. PP. Hantke z Koźminka tak samo zastosowali się do uchwały — chłopci już prawie wszyscy złożyli swoje, uchwalone ofiary tylko p. Biedowski tej równości w obowiązkach poddać się nie chce.

A ludzie narzekają i powiadają, że jeżeli taki bogaty dziedzic, dobrego przykładu, nie daje, to trzeba go do tego zmusić. Czy można się potem dziwić, że ludność oburzona na jeden dwór, myśli i mówi, że inne dwory są takie same, a szukając zemsty i sprawiedliwości na „Panach“ głosować będzie na listę „Wyzwolenia“ lub piasłowców nie zdając sobie z tego sprawy, że i sama przez tych Thugutowców choć powoli, ale zginie!

Parafjanie z Koźminka.

## Drożyzna chleba.

„Kurjer Poranny pisze: W tygodniu ostatnim trzykrotnie podwyższano cenę chleba. Jest to drożyzna rozwijana równolegle z podbijaniem kursu walut zagranicznych przez zawodowych giełdźiaży.

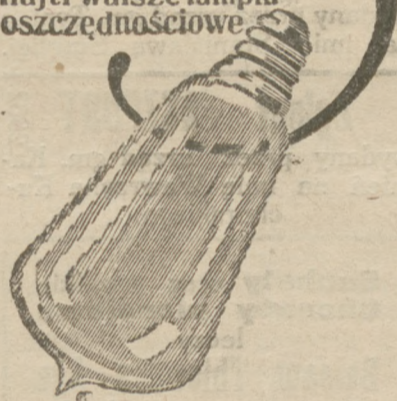
Dostawcy chleba i bułek tłumaczą podwyższenie cen pieczywa chęćnością wielkich właścicieli ziemskich systematycznie podnoszących cenę zboża.

Jaka jest przyczyna tego? Niektórzy właściciele ziemscy z rozbrajającą naiwnością tłumaczą się, iż muszą odbić sobie na zbożu koszty wyłożone na cele wyborcze Chrześcijańskiej Jedności Narodowej (Chjeny), po trzy tysiące marek z jednej morgi.

W ten sposób adepti Chjeny zrzucają odpowiedzialność

# Vertex

z ciągniętego drutu najtrwalsze lampki oszczędnościowe



Zakłady Elektryczne

# Vertex

Warszawa, Marszałkowska Nr. 98

## KRONIKA.

— **Prezydium Zarządu Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Kaliszu** prosi uprzejmie Szanownych Członków Zarządu i wszystkich właścicieli nieruchomości z miasta i przedmieść Kalisza, tak należących jak nie należących do Stowarzyszenia, o łaskawe przybycie w dniu **2 listopada r. b.** do gmachu Rzemieślników Chrześcijańskich o 6 wieczorem na **Ogólne Nadzwyczajne Zebranie w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu.**

### — ZBIORKA NA RZECZ ZAŁOBNEGO KRZYŻA

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zezwoliło na urządzenie w całym kraju w przeciągu trzech dni tj. 31 bm. i 1 i 2 listopada, zbiórki na rzecz Załobnego Krzyża.

Jakie cele i zadania Załobnego Krzyża niejednokrotnie na łamach naszego pisma o tem podawaliśmy. Dzisiaj tylko czujemy się w obowiązku przypomnieć o tych co w waice o niepodległość spoczęli snem wiecznym.

Rodacy! Nachodzą święta, poświęcone wspomnieniom. Niejedno serce żywiej zabije nie w jednym oku zakreśli się łza. W szczerem skupieniu ducha przypomnamy sobie chwile minione, kiedy jeszcze tak niedawno przy ognisku rodzinnym zasiadał ci, co z

Biuro ogłoszeń

**S. Jutana,**

WILNO, ulica Niemiecka 4, telef. 222.

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich miejscowych i zamiejscowych gazet.

Układy oryginalnych klisz i tekstów.

Duży wybór rozmaitych wydawnictw.

Dowodowe N&amp;N na każde ogłoszenie.

Kosztorysy bezpłatne na żądanie.

Wykonanie sumienne. Warunki degodne.

Gazety i Tygodniki uprasza się o nadesłanie swych egzemplarzy i warunków.

Pożądane są stosunki z innymi biurami ogłoszeń i agentami.

Fabryka ogrodzeń drucianych

**J. Szczepika**W KALISZU, ul. Młynarska 9,  
.. (obok cmentarza dom własny).

wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i zwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien itp.

Ceny przystępne. 2389

Klinika chirurgiczna i Instytut Roentgena

**Dr. Parczewskiego.**

Ul. Mickiewicza 22. POZNAŃ. Telefon 1899

Stosowne dla lekarza, adwokata, banku, fabryki, w środku miasta TCZEWA 25 klm od Gdańska jest zaraz do sprzedania

**DOM**

z cegieł murowany, parter 9 pokoi, łazienka, 2 pokoje służbowe, jest mieszkanie właściciela i będzie przy kupnie wolne. I piętro 2 mieszkania po

4-5 pokoi. wszędzie, gaz, wodociąg, kanalizacja, piwnice. Wielki plac do zabudowania, ogród owocowy, wjazd podwórze, chlewy. Cena 10,000,000 mk.

A. M. MAKOWSKI,

TCZEW, ulica Strzelecka № 5. Telefon № 9. Pomorze.

**Drukarnię**

bostonkę półarkuszową oraz blisko trzysta funtów pisma sprzedam.

Wiadomość w red. Gaz. Kal.

Sprzedam

**magazyn mód**

nowoczesne urządzenie.

Cena przystępna. Wiejska 1.

**Spółnika**

poszukuję z kapitałem 8-10 milionem do otwierającego się interesu handl.

Oferty pod „10.000.000” w adm. Gazety Kaliskiej 2959

**Okazyjnie**

szafa w dobrym stanie do sprzedania. Nowy Rynek 4 m. 16 od godz. 11 do 4 pp.

**Potrzebny (a)**

zaraz

dzielny (a) książkowy (a), samodzielny o ile możliwości z branży zbożowej.

Zgłoszenia z pod. wymagań uprasza **J. Kuczkowski.** Września, (Poz).

Zginęła karta bezterminowego urlopu wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Teodora Schrötera, rocznik 1898. 2921

**Zginął paszport**

wydany przez urząd gm. Tyniec na imię Stanisława Smoligi. 2951

**Zginął PASZPORT**

wydany przez urząd gm. Kamień na imię Wawrzyna Kuchorskiego. 2962

**Suchoty oraz wszelkie Choroby piersiowe**

leczy

**Balsam Thiocolan Age** używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne. 1921**Uwadze PP. Lekarzy****100% wyciąg jądrowy „SPERMIN ARS“**  
stosuje się z powodzeniem przy następujących chorobach:

neurastenji, niemocy płciowej, neuralgjach, hysterji, ogólnym osłabieniu, uwiązaniu starczym i małokrwistości (anemji), ostrych zakaźnych chorobach i dla rekonwalescentów przy chorobach serca i naczyń, arterjosclerozie, podagrze, chronicznym reumatyzmie, djabecie, szkorbutcie, Lues'ie, tyfusie, influencji, alkoholizmie, morfinizmie przy ostrych zatruciach.

DZIAŁ ORGANOTERAPII CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEJ FABRYKI „ARS“  
w Wilnie.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PRZEDSTAWICIELSTWO:

WARSZAWA, Złota 14, m. 10, Telefon 224-27.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszym zawiadamiam osoby i instytucje, które rekrutują na otrzymanie obecnie w Kaliszu telefonicznego załączenia, iż z powodu braku miejsca w komulacjach i przystąpienia do robót technicznych mających łączność z załączeniami abonentów w przyszłości, dalsze uwzględnianie żądań uskuteczniane na razie nie będzie.

(-) Kozikowski

Naczelnik Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów Obwodu Kaliskiego.

NAPRAWY  
motorów elektrycznych  
- - dynamo-maszyn - -

wykonują

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań  
Oddział Pracowni Elektromechanicznych  
ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.**SWIERZBĘ**

w ciągu 3-ech dni leczy uznana przez powagi lekarskie „Mieć” P-ra Hebdy, nie plami bielony ma przyjemny zapach. 2448

Dla koni od swierzby i parcha „EKWOL-HEBDA”.  
Na Hemoroidy-roślinne świeczki RATELIN HEBDA.  
Przedstawicielstwo na Kalisz: Apteka J. Kijowski.**DRUKARNIA „GAZETY KALISKIEJ”**

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Najstarsza drukarnia w Kaliszu!

Największy zakład graficzny w ziemi kaliskiej!

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej.

Dziela, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, naproszenia i inne oraz wszelkie inne druki. 3/3

Kompletnie nowy asortyment cecienek najnowszych kroj. 3/3 Własna introligatorynia.

Maszyn i pospieszne poruszane elektrycznością. Maszynki secerzka. Sterotypownia.

TANIO — ŁADNIE — SZYBKO I DOKŁADNIE.